Wyd. A

ILUSTROWANY

# KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) Środa, 11 lipca Nr 189 (2042)



Jak już informowaliśmy w dniu 7 lipca br. nastąpiło uroczyste otwarcie Państwowej Fabryki Włókna Sztucznego w Gorzowie Wielkopolskim. Na uroczystość otwarcia przybyli: Premier J. Cyrankiewicz, zastępca przewodniczącego PKPG min. A. Wang, min. Przemysłu Chemicznego B. Rumiński i przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz.

Na zdjęciu: Premier J. Cyrankiewicz, minister Rumiński, minister Wang i dyrektor naczelny budowy Fabryki inż. Ejchart, zwiedzają Fabrykę Włókna Sztucznego. Foto — CAF

## Ani jeden kłos, ani jedno ziarno nie może zmarnować się w czasie żniw!

# Sprawnie i terminowo

## przeprowadzimy kampanię żniwną, będącą skutecznym środkiem mas chłopskich w walce o trwały pokój

WARSZAWA (PAP). W ZWIĄZKU Z ROZPOCZĘCIEM KAMPANII ŻNIWNEJ MIN. ROLNICTWA JAN DĄB-KOCIOŁ WYGŁOSIŁ PRZEZ RADIO PRZEMÓWIENIE, W KTÓRYM M. IN. POWIEDZIAŁ:

„Na terenie całego kraju przystępujemy do wykonania zadania o doniosłym znaczeniu narodowo-gospodarczym. Rozpoczynamy żniwa! Tegoroczne zbiory zapowiadają się obficie. Sprawił to wysiłek pracującego chłopstwa, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników POM i SOM, traktorzystów i mechaników, którzy dobrze przeprowadzili jesienne siewy ubiegłego roku, a zwłaszcza siew wiosenny roku bieżącego — „Siew Pokoju".

Zboża obrodziły nam pięknie, gdyż: ziemia pod siew była uprawiona staranniej, niż dotychczas, rolnictwo nasze otrzymało od Państwa na siewy więcej nawozów sztucznych, więcej kwalifikowanego ziarna siewnego, więcej maszyn, praca Państwowych Ośrodków Maszynowych na skutek rozwijającego się wśród brygad traktorowych współzawodnictwa z każdym rokiem usprawnia się, a jakość uprawy pól przez nie wykonanych stale podnosi się.

Ze względu na duże urodzaje trzeba być przygotowanym na to, że tegoroczne żniwa będą znacznie trudniejsze, niż w roku ubiegłym. Aby je sprawnie i we właściwym czasie przeprowadzić należy: **sprzętu zbóż dokonywać w najszerszej mierze maszynowo. Trzeba dołożyć wszelkich starań, aby wszystkie maszyny żniwne, POM, SOM i te, które znajdują się w posiadaniu chłopów pracowały bez przestoi, na dwie, trzy zmiany, przy wymianie obsługi fachowej. Chodzi bowiem o to, aby maszyny żniwne mogły ściąć jak najwięcej zboża, co w dużym stop**

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Rozmowy w Kaesongu

**LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutera, we wtorek odbyło się w Kaesongu pierwsze oficjalne spotkanie między przedstawicielami obu stron walczących w Korei, na którym omawiano porządek dzienny rokowań w sprawie zawieszenia działań wojennych.**

**Następne spotkanie wyznaczone zostało na środę rano.**

## Vietnam popiera pokojowe propozycje Malika

PEKIN (PAP). Jak podaje Vietnamska Agencja Informacyjna, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Vietnamskiej Republiki Demokratycznej oświadczył, iż rząd i naród vietnamski entuzjastycznie popierają propozycję Malika w sprawie podjęcia rozmów na temat zawieszenia broni w Korei:

Oświadczenie stwierdza m. in.: „Vietnam bez zastrzeżeń popiera inicjatywę przedstawiciela radzieckiego w ONZ zmierzającą do położenia kresu agresji imperialistycznej, która podjęta została przeciwko Korei przed rokiem i która jest jednocześnie pogwałceniem prawa narodu koreańskiego do samookreślenia i zagraża pokojowi na całym świecie".

## 67.000 urzędników strajkuje w Grecji

SOFIA (PAP) Strajk urzędników państwowych w Grecji trwa w dalszym ciągu. Prasa donosi, że strajk jest dobrze zorganizowany nie tylko w Atenach, lecz także na prowincji.

We wszystkich średnich i wyższych uczelniach przerwano egzaminy. Do strajku urzędników państwowych przyłączyli się również robotnicy portowi w Pireusie.

Rząd grecki zagroził w poniedziałek strajkującym urzędnikom ogłoszeniem mobilizacji. Policja aresztowała kilku przywódców związkowych.

W strajku bierze udział 67 tys. urzędników państwowych.

## Delegacja Rządu ZSRR w Mongolii

MOSKWA (PAP) Do Ułan-Bator przybyła radziecka delegacja rządowa, która weźmie udział w uroczystościach 30-lecia rewolucji ludowej w Mongolii. Na czele delegacji stoi zastępca Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej RFSRR — Tarasow.

*

Do Ułan-Bator przybyły już delegacje rządowe Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Albanii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

## Skarga rządu hinduskiego na Pakistan

NOWY JORK (PAP) Sekretariat ONZ opublikował tekst pisma przedstawiciela Indii w ONZ — Rau'a do Przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa. Pismo zawiera skargę rządu hinduskiego, który stwierdza, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni rząd pakistański kilkakrotnie pogwałcił porozumienie w sprawie zaprzestania działań wojennych między Indiami i Pakistanem na terytorium Kaszmiru.

Po przytoczeniu szeregu incydentów, Rau oświadcza w swym piśmie:

„Rząd hinduski przykłada dużą wagę do tych incydentów. Rząd hinduski starał się dotychczas wszelkimi siłami wypełniać — mimo licznych prowokacji — zobowiązania przyjęte na siebie, na podstawie porozumienia o przerwaniu działań wojennych,

## Depesza Prezydenta RP

### z okazji 30 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej

WARSZAWA (PAP) Z okazji 30 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej, Prezydent R. P. Bolesław Bierut przesłał następującą depeszę:

„Do Przewodniczącego prezydium Wielkiego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej towarzysza Bumacende Bumacende

Ułan Bator

W dniu 30 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej przesyłam narodowi mongolskiemu, prezydium Wielkiego Hurału i Wam osobiście, towarzyszu przewodniczący, najlepsze pozdrowienia.

Naród polski, ożywiony gorącymi uczuciami przyjaźni śle narodowi mongolskiemu z okazji historycznego jubileuszu najgorętsze życzenia dalszej owocnej pracy i zwycięskiej walki dla sprawy pokoju i socjalizmu.

Wspólna nasza sprawa obrony pokoju i budowy socjalizmu zwycięży, ponieważ przewodzi jej potężny Związek Radziecki i Wielki Stalin.

BOLESŁAW BIERUT

## W rocznicę układu w Zgorzelcu

WARSZAWA (PAP). Z okazji pierwszej rocznicy podpisania w Zgorzelcu układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko - niemieckiej granicy państwowej w szeregu miast na ziemiach zachodnich odbyły się w dniu 7 bm. akademie i zebrania poświęcone tej rocznicy.

## Man festacja przyjaźni bułgarsko-polskiej

SOFIA (PAP). W mieście Stalin w Bułgarii odbył się uroczysty wieczór przyjaźni bułgarsko-polskiej. Na wieczorze obecny był ambasador RP w Bułgarii — Aleksander Barchacz.

Referat, poświęcony udziałowi narodu polskiego w walce o pokój i socjalizm wygłosił członek biura komitetu bułgarsko-polskiego dr Paweł Tagarow. Mówca wskazał m. in. na przyjaźń łączącą oba bratnie narody w walce o pokój i szczęśliwą przyszłość.

## Herriot — przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Dymisja gabinetu Queuille'a

PARYŻ (PAP) Jak donosi agencja France Presse, we wtorek odbyły się wybory przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. Przewodniczącym Zgromadzenia został ponownie radykał Edward Herriot. Po ogłoszeniu wyników wyborów premier Queuille złożył na ręce Prezydenta Republiki Auriola dymisję całego gabinetu.

## Każdy dzień, każda godzina przynoszą nowe sukcesy

# Cenne zobowiązania

## realizują przedterminowo załogi robotnicze w ramach Czynu Lipcowego

WARSZAWA (PAP) NAPŁYWAJĄ JUŻ PIERWSZE MELDUNKI O POSTĘPUJĄCEJ REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ LIPCOWYCH. OBOK NICH NIEPRZERWANĄ FALĄ PŁYNĄ DALSZE ZOBOWIĄZANIA, PODEJMOWANE PRZEZ SETKI ZAŁÓG ROBOTNICZYCH, GROMAD WIEJSKICH, CHŁOPÓW ZRZESZONYCH W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH ORAZ ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Zapał i entuzjazm z jakim budowniczowie Nowej Huty przystąpili do realizacji Czynu Lipcowego sprawiły że wiele z podjętych zobowiązań zostało już przedterminowo wykonanych.

Brygady robotników pracujące przy robotach ziemnych, wykonały w ciągu tygodnia pracę obliczoną na 15 dni, przysparzając ćwierć miliona złotych oszczędności.

*

Również z Wybrzeża nadchodzą meldunki o przedterminowym wykonywaniu przez robotników zobowiązań, podjętych dla uczczenia 7-ej rocznicy Manifestu Lipcowego.

W stoczni gdyńskiej im. Komuny Paryskiej brygady działu remontu okrętów wykonały już w 63 proc. zadania produkcyjne podjęte w Czynie Lipcowym.

Realizacja zobowiązań robotników PGR przyczynia się do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych i daje wielomilionowe oszczędności.

Zobowiązania załóg 93 gospodarstw bydgoskiego okręgu PGR przyniosą 2.758 tys. zł. oszczędności.

*

Przykład tysięcy załóg robotniczych zmobilizował całą wieś pracującą do jeszcze intensywniejszej pracy na polach, do podnoszenia produkcji swych gospodarstw i do szlachetnego współzawodnictwa o jak najlepszy i najstaranniejszy sprzęt plonów tegorocznego „Siewu Pokoju".

## 40.000 robotników strajkuje w Tunisie

PARYŻ (PAP) W Tunisie zastrajkowało 40.000 robotników wydziału robót publicznych.

## Działania wojenne w Korei

**PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 10 bm podało, że oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi kontynuują na wszystkich frontach walki o znaczeniu lokalnym.**

# Grupa patriotów hiszpańskich przybyła do Polski

GDYNIA (PAP) Dnia 10 bm. statkiem m/s „Gen. Walter" przybyła do Polski 56-osobowa grupa hiszpańskich patriotów, bojowników o wyzwolenie Hiszpanii spod jarzma faszystowskiego reżimu Franco. Drogich przyjaciół serdecznie witały w porcie gdyńskim liczne rzesze robotników portowych i marynarzy oraz delegacje z zakładów pracy.

„Jesteście drodzy naszemu narodowi — mówił witając przybywających przewodniczący ORZZ ob. Sikora — gdyż łączy nas wspólna walka z faszyzmem, gdyż łączy nas gorąca przyjaźń zrodzona na polach bitew przeciwko uciskowi i wyzyskowi, przyjaźń zrodzona w walce o pokój i postęp.

Witamy was jako reprezentantów wspaniałego ludu hiszpańskiego, który mimo terroru Franco nieustępliwie i po bohatersku walczy z przemocą faszystowskiej dyktatury o wolność i pokój".

Wśród żywiołowych owacji na cześć ludu hiszpańskiego i jego płomiennej przewodniczki — Dolores Ibarruri, zabrał głos Enrico Grazia.

„Dla nas, którzy od 15 lat nie widzieliśmy swej ojczyzny, okazywane przez Was dowody sympatii są szczególnie wzruszające. Naszą wdzięczność dla Was, Polaków dla Waszego Rządu i Prezydenta Bolesława Bieruta zachowamy na zawsze w naszych sercach.

W godzinach popołudniowych goście hiszpańscy zwiedzili Gdańsk a wieczorem odjechali do Warszawy.

## Sytuacja w Iranie

MOSKWA (PAP) Agencja Tass donosi z Teheranu:

Działający w Khuzistanie tymczasowy zarząd Irańskiego Narodowego Towarzystwa Naftowego postanowił objąć kontrolę nad wszystkimi środkami łączności telefonicznej i telegraficznej b. anglo-irańskiego towarzystwa naftowego z Basra, Londynem i innymi miastami oraz nad wszystkimi radiowymi stacjami odbiorczymi i nadawczymi.

Jak stwierdza dziennik „Journal de Teheran", celem tego kroku jest położenie kresu wszelkiej niekontrolowanej łączności z zagranicą pozostałych w Iranie agentów b. anglo-irańskiego towarzystwa naftowego.

W Teheranie odbył się wielki wiec protestacyjny przeciwko orzeczeniu Międzynarodowego Trybunału w Hadze. Wiec ten odbył się pod hasłem: „Orzeczenie Trybunału Międzynarodowego jest świstkiem papieru — taka jest opinia narodu irańskiego".

# Szybki rozwój

## sieci spółdzielni pracy i punktów usługowych

WARSZAWA (PAP) W I półroczu br. nastąpił dalszy poważny rozwój placówek uspołecznionej drobnej wytwórczości. Liczba spółdzielni podległych Związkowi Spółdzielni Pracy wzrosła w tym okresie o przeszło 350 i wynosi obecnie ponad 2500. Jeszcze szybszy wzrost nastąpił w spółdzielczości usługowej, podczas gdy na koniec 1950 r. było 2745 punktów usługowych, to obecnie jest ich już 3870, w tym około 100 uruchomionych ostatnio na terenie wiejskim.

Najwięcej spółdzielni powstało na terenach województw: rzeszowskiego, krakowskiego, lubelskiego i białostockiego.

Plan I półrocza br. w 17 gałęziach produkcji został wykonany w 107 proc. co stanowi 75 proc. całej zeszłorocznej produkcji.

Spółdzielczość pracy w toku swej dalszej działalności dążyć będzie do usunięcia występujących jeszcze braków i niedociągnięć pod względem jakości i asortymentu produkcji.

## Strajk dokerów w Hamburgu

BERLIN (PAP) Jak donosi agencja ADN, robotnicy portowi w Hamburgu ogłosili strajk. Powodem strajku jest wydanie zarządzenia przez dyrekcję portu robotnikom wyładowania broni i amunicji ze statku „Iran", zamówionej przez ministerstwo spraw wewnętrznych „rządu" z Bonn dla zachodnio-niemieckich oddziałów wojskowych.

Broń ta została przywieziona z hiszpańskiego portu Bilbao.

### Cementownia-olbrzym powstaje na Lubelszczyźnie

# NOWY GIGANT

## jedną z najwspanialszych budowli socjalizmu

LUBLIN (PAP) Około 50 km od Lublina, w Rejowcu powstaje obok starej cementowni „Pokój" nowa cementownia, którą śmiało można nazwać olbrzymem.

Budująca się rejowiecka cementownia jest obok fabryki samochodów ciężarowych w Lublinie największą inwestycją na Lubelszczyźnie i zarazem jedną z najwspanialszych budowli socjalizmu.

Hale produkcyjne, piece, magazyny, budynki pomocnicze cementowni-kolosa zajmować będą obszar 24 ha.

Na terenie cementowni ułożonych zostanie szereg bocznic normalnotorowych, których łączna długość wyniesie ok. 11 km. Obecnie dobiega końca budowa toru głównego.

Na obszarze wznoszącej się cementowni wre intensywna praca. Do chwili obecnej na terenie budowy przerzucono już ponad 23.000 m sześć ziemi. Praca postępuje szybko. Najcięższe prace wykonują nowoczesne maszyny. Olbrzymia koparka radzieckiej konstrukcji szybko przerzuca zwały ziemi. Obok pracują dwie inne koparki, otrzymane z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Z minuty na minutę pogłębiają się i rozrzerzają wykopy pod fundament hali pieców. Na budowę fundamentów zużyje się 6.000 m sześć. betonu.

Przybył już pierwszy transport najnowocześniejszych maszyn. Praca robotników nowej cementowni polegać będzie przede wszystkim na kierowaniu tymi maszynami.

Dla zabezpieczenia odpowiednich warunków bytu ściągającym na budowę robotnikom i chłopom z okolicznych wsi i powiatów wybudowano 8 hoteli robotniczych które mogą pomieścić 800 osób.

Zatroszczono się również o robotników i pracowników przyszłej cementowni. ZOR buduje dla nich nowoczesne gmachy mieszkalne.

Powstająca cementownia jest dumą okolicznej ludności. Pracują tu z zaparciem i entuzjazmem biedniacy i średniacy, aby cementownia jak najszybciej ruszyła i jak najszybciej dała Polsce Ludowej niezbędny do budowy nowych obiektów cement.

## 88 proc. przeciw

### remilitaryzacji Niemiec Zach.

DUESSELDORF (PAP) Przedstawiciel centralnej komisji referendum ludowego w Niemczech Zachodnich podał na konferencji prasowej do wiadomości, że w ciągu 2 miesięcy trwania referendum 88,58 proc. głosujących wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w roku 1951. Wyniki referendum były jeszcze lepsze w szeregu wielkich miast. Tak np. przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich wypowiedziało się w Ludwigshafen 96,57 proc. głosujących, w Bremie — 96,39 proc., w Karlsruhe — 95,78 proc., w Monachium — 92,13 proc., w Norymberdze — 91,81 proc., w Stuttgarcie — 91,45 proc., itd.

## Fala protestów

### przeciw faszyzacji Włoch

RZYM (PAP) W całych Włoszech wzmaga się ruch protestacyjny przeciwko uchwaleniu przez większość rządową w Izbie Gmin ustawy o tzw. „obronie cywilnej". Jak wiadomo, na mocy tej ustawy Rząd m. in. ma prawo ogłaszania stanu wyjątkowego w kraju i przeprowadzania mobilizacji robotników bez zgody parlamentu.

W prowincji Pizza odbył się jednogodzinny strajk powszechny. Rada Miejscowa Związków Zawodowych wydała komunikat, w którym stwierdza, że manifestacja ta jest wstępem do szerszych i znacznie poważniejszych akcji.

## Zgon gen. Riazanowa

MOSKWA (PAP) W Moskwie zmarł dwukrotny bohater Związku Radzieckiego, generał lotnictwa — Wasyl Riazanow.

W latach wielkiej wojny narodowej Riazanow zajmował odpowiedzialne stanowiska w powietrznych siłach zbrojnych Związku Radzieckiego. Dowodził on m. in. jednostką lotniczą, która niejednokrotnie wymieniana była w rozkazach naczelnego dowódcy Generalissimusa Stalina.

# Holandia odmawia wiz

## sportowcom polskim, gwałcąc zobowiązania międzynarodowe

WARSZAWA (PAP) Delegacja Sekcji Tenisa GKKF w składzie: przewodniczący inż. J. Olszowski oraz zasłużony mistrz sportu J. Jędrzejowska, w dniu 10 lipca br. miała wziąć udział w Kongresie Międzynarodowej Federacji Tenisowej w Hadze. Udział naszej delegacji w Kongresie został uniemożliwiony wskutek nieotrzymania do dnia dzisiejszego wiz wjazdowych do Holandii.

Wypadek nieudzielenia wiz w terminie umożliwiającym wzięcie udziału w obradach Międzynarodowej Federacji Tenisowej, której Polska jest członkiem, a tym samym uniemożliwienie naszej delegacji zajęcia stanowiska i decydowanie o najbardziej istotnych sprawach dotyczących sportu tenisowego w ogóle, a współpracy międzynarodowej na tym odcinku w szczególności, nie jest wypadkiem odosobnionym na terenie sportu tenisowego, nie mówiąc o innych dziedzinach sportu. W roku 1949 udział polskiej delegacji w Kongresie Międzynarodowej Federacji Tenisowej w Paryżu został również uniemożliwiony wskutek odmowy udzielenia wiz.

Fakty powyższe obok odmowy udziału zgłoszonej ekipy polskich tenisistów w mistrzostwach Belgii w roku bieżącym, a następnie późnego wydania wiz wjazdowych dla reprezentacji tenisowej na mecz z Włochami (powodującej w konsekwencji przybycie naszej drużyny na 24 godziny przed zawodami), są dowodem systematycznie prowadzonej akcji mającej na celu uniemożliwienie sportowcom polskim brania udziału w pracach Międzynarodowej Federacji Tenisowej, oraz w wymianie sportowej, zmierzającej do pogłębienia przyjaźni między sportowcami wszystkich krajów.

## Haniebny plan

### reakcji francuskiej

PARYŻ (PAP). Federacja Francuskiej Partii Komunistycznej departamentu Sekwany ogłosiła protest przeciwko nikczemnym próbom reakcji francuskiej pozbawienia Maurice Thoreza mandatu poselskiego.

Protest wskazuje, że Zgromadzenie Narodowe „zamierza zakwestionować legalność wyboru Sekretarza Generalnego naszej partii, najgorętszego obrońcy pokoju w naszym kraju, najlepszego syna naszego narodu, pierwszego deputowanego Francji Maurice Thoreza".

Federacja partii komunistycznej departamentu Sekwany ostrzega wszystkich ludzi pracy — komunistów, socjalistów, katolików, wszystkich republikanów i demokratów przed tym nowym zamachem na powszechne prawo wyborcze, przed zamachem wzorowanym na najbardziej typowych metodach faszystowskich.

Maurice Thorez jest i pozostanie pierwszym deputowanym Francji — stwierdza protest. — Faszyzmu nie będzie!

# Sprawnie i terminowo

(ciąg dalszy ze str. 1)

**niu przyczyni się do przyspieszenia sprzętu i obniżenia strat, w porę i bez zwłoki rozpoczynać żniwa.**

Wielu spośród chłopów niepotrzebnie odwleka żęcie żyta, pszenicy, czy jęczmienia, zapominając o tym, że przestałe zboże szybko się osypuje, a rolnik ponosi przez to duże straty.

Na skutek niedbalstwa, zbyt późnego koszenia, niedbałej zwózki, czy stertowania — marnuje się około 10 proc. ziarna, przez co gospodarka narodowa ponosi straty sięgające rocznie setek tysięcy ton zboża. W okresie, gdy rolnictwo nasze ma spełnić zadania zaspokojenia coraz większych potrzeb w dziedzinie wyżywienia kraju, zwiększenia hodowli, wreszcie w dostarczaniu surowców dla przemysłu — nie może się zmarnować w czasie żniw ani jeden kłos, ani jedno ziarno zboża. W porę rozpoczęty sprzęt, szybka zwózka suchego zboża do stodół, stert czy stogów, dokładne grabienie ścierniska — oto środki zabezpieczające rolnictwo przed stratami.

**Okres żniw jest krótki i trzeba się spieszyć, aby jak najszybciej sprzątnąć zboże z pola. W tym celu należy wykorzystać każdą pogodną chwilę, święta i niedziele, a gdy zajdzie potrzeba również i noce, aby zebrać zboże w porę, w jak najlepszym stanie, aby kraj miał pod dostatkiem dobrego zboża na chleb.**

Do sprawnego i terminowego przeprowadzenia kampanii żniwnej w dużej mierze przyczynią się zobowiązania, które na wezwanie załogi huty „Kościuszko" podejmują pracujący chłopi. Członkowie spółdzielni produkcyjnych, pracownicy POM i SOM.

Wezwanie wasze zostało podjęte z radością przez całą wieś.

**Chłopi czynem wykażą, że należycie rozumieją i doceniają zadania drugiego roku Planu 6-letniego, że dążeniem ich jest, aby w produkcji rolnej wykazać się pięknymi plonami, dającymi krajowi chleb aby i ich trud i wysiłek był skutecznym środkiem w walce o trwały pokój.**

Dołóżmy wszelkich starań, aby prace w czasie tegorocznych żniw miały przebieg sprawny, aby sprzęt zbóż był wykonany terminowo, a spełnimy w ten sposób ważne zadanie gospodarcze — zbierzemy w dobrym stanie, przy najniższych stratach chleb dla kraju, dla miast i wsi.

Życzę Wam najserdeczniej, aby praca Wasza przy tegorocznych żniwach dała jak najlepsze wyniki dla podniesienia dobrobytu pracującego chłopstwa, aby była świadectwem osiągnięć sojuszu robotniczo-chłopskiego, aby znamionowała dalszy krok w rozwoju siły i mocy Polski Ludowej".

# Surowe kary

## dla szkodników gospodarczych

WARSZAWA (PAP) W ostatnich dniach Sąd Wojewódzki w Krakowie skazał na kary od 6 miesięcy do 3 i pół lat więzienia pracowników Powszechnego Domu Towarowego w Krakowie — Jana Sticha, Jana Sułkowskiego, Macieja Iwanickiego, Józefa Tyrkę i Jakuba Krupę, którzy działali na szkodę interesu publicznego i dopuszczali się systematycznych kradzieży. Na ławie oskarżonych zasiedli również: Jan Kurek — właściciel sklepu i Artur Komorowski, którzy współdziałali w dokonywaniu przestępstw.

Oskarżeni Sticha, Sułkowski, Iwanicki i Tyrka — pracownicy działu artykułów gospodarstwa domowego PDT — przyjmowali łapówki, przywłaszczali sobie towary i sprzedawali je po cenach wyższych od urzędowych, a zdobyte w ten sposób pieniądze dzielili między siebie. Szkody, jakie spowodowali oskarżeni sięgają 357 tys. zł w starej walucie i 4244 zł w nowej walucie.

Osk. Krupa w zamian za łapówki i udział w libacjach tolerował przestępcze machinacje. Sprawa Jana Kurka została wyłączona.

Sąd Wojewódzki w Koszalinie skazał na 15 lat więzienia Kazimierza Śliwonika, księgowego zespołu PGR w Łubnie pow. wałeckiego, który działając pod fałszywym nazwiskiem Czesława Oleszczuka, przywłaszczył sobie około 30 tys. zł w nowej walucie.

Orzeczeniem delegatury Komisji Specjalnej we Wrocławiu skierowana została na 12 mies. do obozu pracy Leokadia Floryczyk, trudniąca się skupowaniem mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju oraz jego dalszą odprzedażą po cenach wyższych od urzędowych. Mięso to — jak stwierdziły oględziny lekarsko - weterynaryjne — nie nadawało się do spożycia.

# Sady i pola uprawne

## pokryją pustynie dzięki Stalinowskiemu planowi przeobrażenia przyrody

MOSKWA (PAP) Stalinowski plan przeobrażenia przyrody w ZSRR przewiduje m. in. zmianę klimatu południowo-wschodnich obwodów ZSRR. Ludzie radzieccy realizując plan przeobrażenia przyrody masowo zakładają ochronne pasy leśne. Te potężne bariery leśne przebiegać będą wzdłuż działów wodnych oraz wzdłuż koryt głównych rzek.

W ciągu najbliższych dziesięciu lat sadzenie lasów ochronnych przeprowadzone zostanie na powierzchni 12 milionów ha. Dla realizacji planu przeobrażenia przyrody i założenia ochronnych pasów leśnych — rząd radziecki przeznaczył ogromne środki materialne oraz przydzielił najnowocześniejszy sprzęt techniczny.

Dzięki założeniu ochronnych pasów leśnych oraz dzięki zbudowaniu elektrowni wodnych na Wołdze w pobliżu Kujbyszewa i Stalingradu — nawodniony i użyźniony zostanie obszar o powierzchni 14 milionów ha, który nie był dotychczas uprawiany.

Ogółem, dzięki budownictwu hydroenergetycznemu oraz założeniu ochronnych pasów leśnych ponad 28 milionów ha oddanych zostanie pod uprawę. Zlikwidowane zostaną olbrzymie pustynie, które przekształcą się w kwitnące sady i pola uprawne.

Stanisław Zieliński

# OSTATNIE OGNIE

## POWIEŚĆ 38

— Pojedziemy, mój synu, tylko najpierw trzeba dorzucić drzewa do kociołka. Podróżujemy na niemieckiej benzynie.

— Oto jak pracują Amerykanie! — odezwał się Tomasz. — Teraz rozumiem inwazję. Zwróćcie uwagę na szybkość, z jaką powzięli decyzję i błyskawiczne jej wykonanie! Znakomita organizacja, imponujący typ psychiczny nie obciążony tradycjami europejskimi.

— Zanim dowleczemy się do granicy, zdążą przygotować i kąpiel, i paczki dla nas. Pójdziemy spać z „Kamelami" w zębach.

— Paczki?

— Oczywiście. Jak Amerykanie, to i paczki. Poldek ma słuszność — poparł Gałandzkiego Tomasz. — No jak tam, gotowe?

Niemiec przestał gmerać w palenisku i stary gruchot z dumnym napisem „Blitz" na masce potoczył się w dalszą drogę. Po kilkunastu minutach jazdy w skwarze i kurzu zobaczyliśmy cel podróży. Uderzyłem w dach szoferki. Samochód stanął.

— Trzeba Niemca puścić. Obiecałem mu spokojny powrót do domu. Zeskoczyłem na ziemię. Gałandzki podał mi miednicę z mięsem, wysiedliśmy. Parison ułamał gałąź i przyczepił francuską chorągiew. Gałandzki podszedł do kierowcy:

— Dobrześ jechał. Jesteśmy uczciwi ludzie, bierz naczynie z powrotem, a mięso zatrzymaj sobie na pamiątkę. — Poldek podał Niemcowi miednicę z tatarskim befsztykiem, my zaś kolejno ściskaliśmy dłoń kierowcy. Po czym Niemiec odjechał w stronę swej wsi, ja zamieniłem z Parisonem beret na polówkę, a Tomasz zawołał ze wzruszeniem:

— Ruszajcie na Czechy! Do Amerykanów!

Francuzi poszli przodem, my nieco w tyle za nimi, poprawiając w marszu wymiętoszony przyodziewek i ścierając kurz z orzełków. Uroczysty nastrój udzielił się wszystkim. Maszerowaliśmy porządnie, w nogę, sprężystym krokiem starego żołnierza. Przed nami widniała osada rozrzucona szeroko na zboczach falistych wzgórz. Wśród ciemnej zieleni jaśniały plamy ścian, mieniły się dachy w słońcu, połyskiwały blachy i krzyże na wieżach kościołów. Na tle nieba chwiały się amerykańskie chorągwie. Przez miasteczko biegł szeroki wykop z kolejowym szlakiem. W dali widać było dworzec na wpół zrujnowany, wiadukt łączący dwa brzegi i brudne dymy unoszące się nad niewidocznymi lokomotywami. Już tylko kilkaset metrów dzieliło nas od pierwszych domów i już każdy z nas dojrzał pancerny samochód zagradzający drogę. Francuzi zatrzymali się. Parison wskazał na lufę karabinu maszynowego:

— Eh, bien, co teraz?

— Śmiało! — krzyknąłem. — Znają i Amerykanie francuski sztandar. Podeszliśmy bliżej. Z drzwi domów wybiegli żołnierze z karabinkami w rękach. Na hełmach widniały czerwone jedynki. Amerykanie oglądali nas w milczeniu, niewiele zwracając uwagi na powitalne przemówienie Parisona. Wreszcie jeden z żołnierzy wyciągnął z kieszeni niewielką książeczkę. Rozłożył kolorową tablicę i w skupieniu porównywał rysunek ze sztandarem trzymanym przez Parisona. Potem policzył nas, zapisał w notesie i machnął ręką pokazując na miasteczko. Staliśmy niezdecydowani. Amerykanin zawołał — o key! — i ponownie skinął ręką. Powlekliśmy się uliczką.

— Paskudna sprawa... — mruknąłem — potraktował nas jak Francuzów.

— Musimy to sprostować, jak tylko spotkamy oficera! — odpowiedział Tomasz. Był blady. Drżały mu ręce zaciśnięte na taśmach chlebaków.

— Ba, szukaj tu oficerów! I jak się dogadać z nimi! Gadają jakimś narzeczem, którego zupełnie nie rozumiem! — biadał Gałandzki. — A przecież miałem Angielkę w domu...

Szliśmy środkiem jezdni, zbici w drobne stadko, jak kozy pędzone do podmiejskiego lasku. Za nami kroczył amerykański żołnierz z karabinem pod pachą. Zaprowadził nas do budynku stojącego w pobliżu torów kolejowych i tam oddał pod opiekę innego wartownika. Ten miał dla odmiany hełm malowany na biało i zamiast czerwonej „jedynki" — czarne litery „MP".

Usiedliśmy naprzeciw wartownika i czekaliśmy na oficera. Gdy pojawił się grubas z pomarańczową opaską na ramieniu, zerwaliśmy się na nogi. Parison zaczął krzyczeć:

— Jesteśmy jeńcy wojenni! Gdzie jest francuski Czerwony Krzyż!!

Amerykanin uspokoił go klepnięciem po ramieniu, położył palec na ustach i zawołał drugiego oficera. Ten rozumiał parę słów po niemiecku.

— Jeńcy wojenni? Ośmiu Francuzów? Doskonale. Pójdziecie do francuskiego oficera łącznikowego. On się już wami zajmie.

Trąciłem Poczekaja: — Zaczynaj! Czas najwyższy!

— Sir, my jesteśmy Polacy. Jesteśmy dumni, że stoimy przed przedstawicielem narodu, którego historia spleciona jest żywo z dziejami naszego kraju...

Francuzi patrzyli na nas zdziwieni. Jeszcze bardziej zdziwił się Amerykanin. Powiedziałbym, że nawet zaniepokoił się nieco. Zapytał:

— Ilu Francuzów? — Trzech. Dobrze. Na prawo. Zostało pięciu. Na lewo. Nie chcecie razem z Francuzami? Aha...

Ustawiliśmy się w szereg według stopni. Amerykanin przemówił dobierając z trudem niemieckie słowa:

— Francuzi pójdą ze mną do obozu jeńców wojennych. A wy — zwrócił się do nas — tam! Odprowadzi was wartownik.

Odwróciliśmy głowy.

Za oknem rozciągał się widok na tory kolejowe. Na moście zawieszonym nad wykopem stali naprzeciw siebie dwaj żołnierze: Amerykanin i piechur radziecki! Pod wiaduktem — sznur wagonów. W oknach — zielone gałęzie. Wśród liści chorągiewki. Biało-czerwone! Flagi biało-czerwone!

LIPIEC
11
ŚRODA

DZIŚ: Pelagii, Cypriana

JUTRO: Jana Gwalberta

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż pożarna - 1111, Pogotowie PCK - 1000, Taksówki - 3655 i 3962, Informacja PKP - 1187, Zegarynka - 06, Informacja pocztowa - 02 i 03, Zamiejscowe - 00, Komenda MO - 2516

## to i owo z Bydgoszczy

### „Loża"



*W kinie „Pomorzanin" istnieją miejsca, nazwane szumnie „lożą". W lożach owych są krzesła, z nazwy tylko przypominające ów wytwór szlachetnego zawodu rzemieślniczego czy tapicerskiego. Zajęcie miejsca na tych „lożowych krzesłach" przez kogoś, mającego niższą wagę niż „piórkowiec" grozi rozwaleniem się krzesła lub co najmniej zbudzeniem ze snu drzemiącego sąsiada. Krzesła owe bowiem skrzypią straszliwie.*

*A więc: albo wstawić do „lóż" godne tej nazwy fotele, albo wstawić do nich przyzwoite, zwykłe krzesła.*

*Sprawa, czy miejsca te nazywają się lożowymi, czy parterowymi lub balkonowymi — jest w zasadzie obojętna. Chodzi bowiem tylko i przede wszystkim o krzesła czy fotele, na których widzowi nie grozi niebezpieczeństwo kalectwa. (jastrz.)*

### Załatw sama



*O jednym z bydgoskich profesorów opowiadają następującą anegdotkę.*

*Profesor N. siedzi w swoim gabinecie i jest tak pochłonięty studiowaniem jakiejś rozprawy naukowej, że nie zwraca wcale uwagi na to ,co się wokół niego dzieje. Obok przy otwartym oknie stoi żona profesora (lat ok. 28) i w pewnej chwili zwraca się do męża:*

*— Słuchaj już nadchodzi wieczór!*

*A na to profesor, nie odwracając głowy znad książki:*

*Załatw go, z łaski swojej, sama. Nie mam teraz czasu... (Szer.)*

## Dlaczego w sklepach sprzedaje się nieświeże warzywa i owoce?

# Skrócić drogę od producenta do konsumenta!

**Lipiec. Pora, w której powinny się znajdować na rynku konsumcyjnym już niemal wszystkie warzywa i szereg wczesnych owoców. Pora, w której półki sklepów uspołecznionych (MHD i PSS) powinny się uginać pod ciężarem tych wspaniałych, pachnących świeżością płodów naszych ogrodów, sadów i pól. Tymczasem... w sklepach tych warzywa i owoce są zwiędłe, często już w chwili ich wyładowania z wozu. Tymczasem ten sam towar sprzedawany jest w 24 godziny później po tej samej cenie, chociaż niewątpliwie wartość jego zmniejszyła się**



Dlaczego tak się dzieje? Jaka jest droga, którą delikatny ten i wymagający szybkiego rozprowadzenia towar odbywa na trasie „producent — konsument"?

Dystrybutorem warzyw i owoców jest Centrala Ogrodnicza, opierająca swą działalność na delegaturach powiatowych CO. Z kolei te delegatury zaopatrywane są w warzywa i owoce bezpośrednio przez producentów. Droga od producenta do centralnych magazynów wojewódzkich Centrali Ogrodniczej jest więc już dość daleka, a przecież nie kończy się ona tutaj. Stąd bowiem towar musi wędrować jeszcze raz na wozy, z wozów do sklepów, by dopiero tutaj dostać się do siatki gospodyni domu. Towar ten jest więc kilkakrotnie przeładowywany, ulega miażdżeniu przez swój własny ciężar na długich, lepiej czy gorzej brukowanych drogach i ulicach, przy czym zawsze jest on poddawany działaniu wysokiej temperatury a często bezpośrednio działaniu słońca. Jak taka droga wpływa na delikatne warzywa (np. zielona sałata, szpinak, poziomki, truskawki) — nikomu tłumaczyć nie potrzeba. Owoc czy warzywo otrzymuje sklep już w stanie na pół zwiędłym, zgniecionym co wartość tych produktów obniża wybitnie, (nie wspominamy już o jego wartości estetycznej).



W rezultacie takiej polityki dystrybucyjnej — gospodyni, która chce podać swej rodzinie owoce i warzywa pełnowartościowe, udaje się na targ i tam nabywa świeżo zerwany czy ścięty towar. Oczywiście płaci tam odpowiednio więcej niż w sklepach MHD czy PSS. Kupi też na targu wszystko, co daje nam w tej dziedzinie ziemia, a w co (nie wiadomo dlaczego?) nie chcą (lub nie mogą) zaopatrywać się sklepy.

Jaka jest na to rada? Trzeba skrócić drogę od producenta do konsumenta, trzeba wyeliminować zbędne ogniwo pośrednictwa. Albo... trzeba proces dostarczania warzyw i owoców do punktów centralnych przesunąć na takie godziny poranne czy nawet nocne, by sklepy miały zagwarantowany odbiór tych produktów przed otwarciem ich dla mas konsumentów. Odbiór tego samego dnia!

Trzeba dbać również o to, by na półkach tych sklepów znajdował się zawsze pełny asortyment wszelkich warzyw i owoców. A również świat pracy ma pełne prawo domagania się, by towar starszy, zwiędły był wyceniany na podstawie jego aktualnej wartości rzeczywistej. Na to bowiem, by nietrwałe produkty sadów i ogrodów mogły zachowywać przez dłuższy czas swą pierwotną wartość i świeżość — nie ma sposobu. Trzeba więc pogodzić się z tym i wyciągnąć stąd właściwe wnioski. Wnioski po wszystkich liniach i we wszystkich kierunkach.

A konsument ma prawo domagania się świeżych owoców i warzyw — i to w pełnym asortymencie! (k)

## Konkurs pt. „7 montaży"

### Zadanie nr 3



*Cokół (postument) najpopularniejszej w Bydgoszczy statui znamy wszyscy. Wiemy również, że znajduje się ona na bardzo popularnym skwerku (zieleńcu), przy znanym placu w śródmieściu. Skąd jednak na cokole „wzięła się" „obca" mu figura (rzeźba)? Jakiej statui musiała „ustąpić" i gdzie mieści się ona w rzeczywistości? Na pytanie to odpowiemy w paru słowach na zamieszczonym niżej „kuponie konkursowym nr 2.*

## Czytelnicy mają głos

### Audiatur et altera pars

Tyle razy dawaliśmy folgę naszym słusznym (i niesłusznym) zarzutom wobec poczciwych tramwajarzy bydgoskich, że poczuwamy się do obowiązku udzielenia tym razem głosu funkcjonariuszowi MZK. A on też ma zarzuty w stosunku do pasażerów. I to bardzo poważne! Oto co pisze np. konduktor nr 2.

*Nie dalej jak wczoraj wsiadły do tramwaju dwie damy. Na moje wezwanie do zapłacenia obie stwierdziły, że mają bilety miesięczne, ale gdy zażądałem by je ukazały, jedna dała 10 biletowy bloczek, druga zaś przez 4 przystanki szukała biletu i w końcu... zapłaciła. Wypadki takie wcale nie są rzadkie.*

*Konduktorzy więc upraszają, by pasażerowie posiadający bilety miesięczne ukazywali je bez sprzeciwu na wezwanie konduktora i w ten sposób ułatwili mu wcale nie najlżejszą pracę. A wtedy mogą być pewni, że każdy konduktor będzie uprzejmy i uśmiechnięty, gdy będzie wiedział, że praca mu idzie lekko i bez wymyślań.*

*Stanisław Doblerstein*

## Zobowiązania lipcowe młodzieży robotniczej

O licznych zobowiązaniach młodzieży meldują z woj. pomorskiego. Na czoło wysuwa się postanowienie 8-osobowego zespołu młodzieży z Zakładów Sodowych w Mątwach, która w ramach Czynu Lipcowego wyprodukuje dodatkowo 500 ton sody krystalicznej.

W Bydgoszczy zobowiązania lipcowe realizuje już ponad 2000 młodzieży. W Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn brygady młodzieży wykonają ponad plan 5 betoniarek, a młodzi pracownicy RSW „Prasa" wydrukują dodatkowo 50 tys. podręczników szkolnych.

### Młodzież SP pracuje przy żniwach

Młodzież żeńska i meska woj. bydgoskiego wyjechala w ostatnich dniach na tereny lubelszczyzny i białostoczczyzny, by pomagać w akcji żniwnej PGR i miejscowym mało i średniorolnym chłopom. Ogółem wyjechało pięć kompanii młodzieży szkolnej zrzeszonej w PO „Służba Polsce" (X)

## Zobowiązania lipcowe załogi Wydawnictwa IKP

N ogólnym zebraniu pracowników oddziału bydgoskiego Wydawnictwa Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka w Warszawie, którego nakładem wychodzi „Ilustrowany Kurier Polski", załoga postanowiła uczcić siódmą rocznicę PKWN podjęciem poważnych zobowiązań produkcyjnych. Zobowiązania takie podjęły zbiorowo wszystkie działy zakładu. Zgłoszone zostały również zobowiązania indywidualne. Ogólna wartość zobowiązań równa się wartości 28.977,05 złotych.

Załoga działu linotypów zobowiązała się do podwyższenia planu produkcji na miesiąc lipiec do 145 proc. planu. Pracownicy hali maszyn podniosą produkcję w lipcu o 6 proc., załoga stereotypii dokona odlewu kompletu do maszyn płaskich, pracownicy działu rotacji zobowiązali się do podniesienia szaty graficznej gazety i do zaoszczędzenia pewnych kwot w pracy maszyny. Załoga introligatorni przekroczy plan produkcji w lipcu o 2 proc., pracownicy ślusarni dokonają z materiałów naprawionych systemem gospodarczym zmiany wyłączników do maszyn dociskowych, pracownicy lito-offsetu polepszą jakość produkcji, pracownicy administracyjni drukarni zapoznają się do końca bm. ze strukturą nowozaprowadzonej sprawozdawczości wewnętrznej, a przez to z kolei usprawnią organizację pracy. Pracownicy administracji IKP doprowadzą do należytego poziomu funkcjonowanie aparatu administracyjnego, pracownicy buchalterii, działu finansowego i planowania zobowiązali się do przyśpieszenia sprawozdawczości do dnia 22 lipca bm. a zespół redakcyjny IKP zobowiązał się do starannej, skrupulatnej adiustacji tekstów, wyeliminowania przeskładów i ścisłego przestrzegania wyznaczonych harmonogramem pracy godzin zamykania kolumn.

Spośród zobowiązań indywidualnych wymienić należy zobowiązanie elektromontera, który dokona zmiany wyłączników do maszyn dociskowych z materiałów sporządzonych systemem gospodarczym oraz zobowiązanie kierowcy samochodowego Prinza, który naprawi pompę do odwadniania piwnicy w jednym z pomieszczeń gospodarczych zakładu.

## Komunikaty

W czwartek, 12 bm. o godz. 18 w lokalu ZKS Stal przy ul. Św. Floriana 6 odbędzie się zebranie przewodniczących kół sportowych „Stal". Tematem obrad będzie udział sportowców naszego zrzeszenia w imprezach sportowych w dniu 22 lipca.

### KTO WEJDZIE DO KLASY WOJEWÓDZKIEJ!

Dziś o godz. 18 rozegrany zostanie w Solcu Kujawskim mecz piłkarski o wejście do klasy woj. pomiędzy miejscowym Kolejarzem i rezerwami ligowego Kolejarza Bydgoszcz. W pierwszym spotkaniu zwyciężyli kolejarze bydgoscy 5:1, toteż i w meczu rewanżowym są faworytami.

## Rzeczy znalezione

Uczciwy murarz z ul. Gołębiej 53 przyniósł do naszej Redakcji znalezioną portmonetkę z pieniędzmi. Zguba do odebrania.

Ponadto znajduje się u nas legitymacja junacka „Służba Polsce" na nazwisko — Józef Majewski.

# SPORT

### STRZELANIE DO RZUTEK

Dnia 15 bm. godz. 14 odbędzie się na strzelnicy stendowej przy Państw. Leśnictwie Czyżkówko strzelanie eliminacyjne i premiowe do rzutek. Strzelanie służyć będzie do wytypowania kandydatów do strzelań w zawodach w skali wojewódzkiej, a następnie w skali krajowej w Szczecinie.

Dogodny dojazd autobusem miejskim. Od autobusu do strzelnicy około 10 minut drogi. W razie zdecydowanej niepogody, przekłada się imprezę na niedzielę następną. Goście mile widziani.

### GWARDIA POM. — SPÓJNIA BYDG.

W dniu dzisiejszym (środa) rozegrany zostanie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy odmłodzoną reprezentacją Pomorza ZS Gwardia a drużyną Klasy Woj. ZKS Spójnia Bydg. Dla gwardzistów spotkanie będzie generalną próbą przed meczem z Ogniwem w Krakowie.

Reprezentacja Gwardii wystąpi w zestawieniu:

Rosiński (Tor.), Brandt (Tor.) i Roll (Bydg.), Zmorzyński i Przeperski (Tor.) oraz Nowacki (Bydg.), Wysocki (Tor.) oraz Szczepański, Wiśniewski, Bakalarski i Norkowski (Bydg.).

Jedenastka bydgoskiej Spójni zostanie ustalona przed spotkaniem. Zawody odbędą się na stadionie Spójni o g. 18 W przedmeczu walczyć będą juniorzy Kolejarza i Spójni.



## Szkolenie młodzieży w zakresie lotnictwa

Zarząd Okręgowy Ligi Lotniczej w Bydgoszczy przystępując do masowego szkolenia młodzieży w zakresie wiedzy lotniczej organizuje tzw. kursy wstępnych wiadomości lotniczych.

Program nauki obejmuje różne dziedziny. a m. in. wykładane będą takie przedmioty jak aerodynamika, meteorologia, zasady lotu, spadochroniarstwo, szybownictwo itp. Kurs obejmuje 36 godzin wykładowych i trwać będzie sześć tygodni. Wykładowcami będą piloci zarówno motorowi jak i szybowcowi Bydgoskiego Aeroklubu. Wykłady rozpoczną się już 16 bm. w Świetlicy Ligi Lotniczej przy Al. 1 Maja 92. Należy zwrócić uwagę na to, iż w br. szkolenie szybowcowe uwarunkowane będzie od posiadania świadectwa ukończenia takiego kursu. (X)

### KONKURS IKP pt. „7 MONTAŻY"

**Kupon nr 3**

1. Gdzie znajduje się cokół (postument) ? ....................

2. Jaką zdjęto z niego statuę ? ....................

3. Jaką figurę (statuę) osadzono na cokole ? ....................

4. Gdzie mieści się ona w rzeczywistości ? ....................

5. Imię i Nazwisko ....................

6. Adres ....................

### KINA

**Pomorzanin:** Zasadzka (16, 18 i 20.15).

**Polonia:** Za cenę życia (16, 18.15 i 20.15).

**Orzeł:** Wesołe kumoszki z Windsoru (15,45, 17,45 i 20)

**Wolność:** Czarci żleb (15.45, 18.15 i 20.30)

**Gryf:** Narzeczona z Turkmenii (15,45, 17,45 i 20).

**Bałtyk:** Złodzieje rowerów (16, 18 i 20).

**Mir:** Maaret (19).

**Rozmaitości:** Sztuczne włókniarstwo, Nauka i technika 16/50 i Snycerstwo bułgarskie (od 16 do 24).

### CO? GDZIE? KIEDY?

**DYŻUR APTEK**

Apteka Społ. nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

**Dentysta:** Witold Zbychorski, ul. Cieszkowskiego 7 w godz. od 10 do 12.

**WYSTAWY**

**Woj. Ośr. Szkol. Part. PZPR:** Wystawa o życiu i walce Róży Luksemburg.

**TEATR**

**W lipcu nieczynny.**

### RADIO

**Wtorek, 11 lipca**

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 13,15 Pogadanka. 16.20 Bydgoski Dziennik Radiowy. 16.35 Melodie taneczne. 18.15 „Jedziemy do Charzykowa" opr. E. Rogowski. 18.25 Utwory Liszta. 18.45 Reportaż z Bydgoskiej Fabryki Opakowań Blaszanych opr. B. Kubatek. 19.00 Schumann „Andante con variazioni" na 2 fortepiany; wykonawcy: Lucjan Galon i Edmund Rezler. 21.15 Muzyka ludowa w wykonaniu kapeli M. Relskiego z udziałem Lidii Skowron i Witolda Kocikowskiego.

# Ruszamy w góry!

POBYT w górach to najwspanialszy sposób spędzenia urlopu. Dlatego też i Zakopane, i Szczyrk, i Krynica, i Karpacz i dziesiątki innych górskich i podgórskich miejscowości zaludniły się turystami i wczasowiczami ze wszystkich stron Polski.

Tatry pociągają swym ogromnym i niezmiernym pięknem. W roku bież. przybyło tu więcej osób niż zazwyczaj. Pełne są domy FWP i schroniska PTTK. Dość trudno „niezrzeszonym" otrzymać kwaterę. Kolejka linowa na Kasprowy jest zatłoczona i dlatego też amatorzy górskich horyzontów najczęściej przebywają trasę Zakopane — Kasprowy per pedes apostolorum opalając się na czekoladowo.

MIŁOŚNIKÓW Beskidów Zachodnich uwiadamiamy, że również i tu panuje zagęszczenie ponad normę. Dlatego też turyści i wczasowicze, którzy pragną zapewnić sobie noclegi w schroniskach na Baraniej Górze, Skrzycznym, Szyndzielni, Klimczoku i Równicy powinni przed wyruszeniem w drogę zgłosić się do biura Polskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego w Katowicach (Dworcowa 15).

UROCZY przełom Dunajca przez Pieniny jest miejscem licznych pielgrzymek turystycznych. Zwłaszcza wielu robotników i chłopów korzysta w roku bież. z atrakcyjnej formy wczasów wędrowniczych szlakiem Pienin i Tatr. Organizowane są one pod hasłem bardzo aktualnym: „Wypoczęci na wczasach wykonamy przedterminowo plan"!

W Karpaczu i Szklarskiej Porębie sezon jest już w pełni. Wczasowicze przedsiębiorą liczne wycieczki na Śnieżkę, do Śnieżnych Jam, do Zamku Chojnastego.

WSZYSTKIM osobom pragnącym udać się w obręb gór, które przeważnie są naszym obszarem nadgranicznym, przypominamy o pewnych formalnościach jakie należy załatwić w związku z pobytem.

Osoby udające się do miejscowości w strefie nadgranicznej powinny, tak jak w roku ub. zaopatrzyć się w ważny dokument z fotografią, stwierdzający tożsamość osoby, zaświadczenie pracy z zakładu pracy lub z zakładu naukowego oraz kartę meldunkową (dla osób powyżej lat 16).

Mieszkańcy wsi powinni zaopatrzyć się w zaświadczenia ZSCh.

Zaświadczenia powinny zawierać dane personalne wyjeżdżających, miejsce dokąd się udają, cel wyjazdu i czas pobytu.

Dla wczasowiczów, poza dokumentem tożsamości wystarcza skierowanie Funduszu Wczasów



W okolicach Śnieżki

Pracowniczych, potwierdzone — przez ośrodek FWP.

FORMALNOŚCI meldunkowe powinny być załatwione w ciągu 24 godzin po przybyciu na miejsce. Obowiązek zameldowania nie dotyczy osób, których czas pobytu w strefie nadgranicznej nie przekracza 24 godzin.

Osoby nie pracujące, które zamierzają udać się do strefy nadgranicznej w celach wypoczynkowych, obowiązane są posiadać zezwolenie na wjazd, wydane przez Prez-dium Rady Narodowej właściwej dla miejsca ich zamieszkania. (ż-fa)



Na tatrzańskim szczycie

# SPORT

## Żużlowcy Górnika nadal leaderem

Niedzielne zmagania ligowe żużlowców dały wyniki: Górnik — Ogniwo 28:26, Kolejarz — Włókniarz 27:26, Stal — CWKS 27:27 (punkt przyznano wojskowym, gdyż wygrali więcej biegów), Unia — Budowlani 29:25. Mecz Spójnia — Gwardia nie odbył się.

Po tych rozgrywkach tabela wygląda następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Górnik | 4 | 8 | 126:89 |
| 2. Unia | 4 | 6 | 111:94 |
| 3. CWKS | 4 | 6 | 113:99 |
| 4. Gwardia | 3 | 4 | 103:56 |
| 5. Stal | 4 | 4 | 124:90 |
| 6. Ogniwo | 4 | 4 | 103:109 |
| 7. Budowlani | 4 | 2 | 113:100 |
| 8. Kolejarz | 3 | 2 | 63:98 |
| 9. Włókniarz | 4 | 0 | 71:143 |
| 10. Spójnia | 2 | 0 | 24:83 |

## Sawitt mistrzem Wimbledonu

LONDYN. Turniej tenisowy w Wimbledonie w grze pojedynczej mężczyzn wygrał Sawitt (USA), zwyciężając w finale Australijczyka Mc. Gregora 6:4, 6:4, 6:4. W 1/8 finału Sawitt wyeliminował Asbotha (Węgry) w czterech setach.

Pozostałe finały: gra pojedyncza kobiet Hart (USA) — Fry (USA) 6:1, 6:0, gra podwójna kobiet Hart, Fry — Brough, Dupont (USA) 6:3, 13:11, gra mieszana Sedgman (Australia) Hart — Rose, Bolton (Australia) 7:5, 6:2, gra podwójna mężczyzn Mc Gregor, Sedgman (Australia) — Sturgess (Płd. Afryka, Drobny (Egipt) 3:6, 6:2, 6:3, 3:6, 6:3.

## Cevona wymazuje Zatopka z listy rekordzistów

PRAGA. Na zawodach lekkoatletycznych w Pardubicach Cevona ustanowił nowy rekord Czechosłowacji w biegu na 2 tys. m uzyskując czas 5:16,4.

Poprzedni rekord w tej konkurencji należał do Zatopka i wynosił 5:20,6.

## Csordas bije rekord „człowieka ryby"

Doskonały pływak węgierski Csordas ustanowił nowy rekord Europy na dystansie 1500 m 18.49,6 min., wymazując jeden z ostatnich rekordów Arne Borga — 19.07,2.

Arne Borg (Szwecja) był przed około 20 laty uważany w pływactwie za „półboga" i nazywany „człowiekiem-rybą".

## Mistrzowie szachownicy w Sopocie

SOPOT. 8 bm. odbyły się pierwsze gry III Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Sopocie. Wyniki: Gadaliński (Polska przegrał ze Śliwą (Polska), Gereben (Węgry) zremisował z Szabo (Rumunia), Popov (Bułgaria) wygrał z Arłamowskim (Polska), Makarczyk (Polska) zwyciężył Ciejkę (Polska), Plater (Polska) wygrał z Hermannem (NRD). Partie: Szilagy (Węgry) — Sebestiel (Węgry), Trojanescu (Rumunia) — Neukirch (Bułgaria), Balcarek (Polska) — Koh (NRD) odłożono.

## 100 km crawlem po Wołdze

12 najlepszych pływaków radziecknich rozpoczęło 8 bm. wielką sztafetę pływacką po Wołdze na trasie Kujbyszew — Stalingrad dł. 920 km. Pierwszy etap sztafety dł. 74 km przepłynął Gladilin (Moskwa) w czasie 11:42,50. Na drugim etapie dł. 100 km płynie Faizulin (Moskwa). Zakończenie sztafety nastąpi 15 bm. w Stalingradzie.

## Rekord Polski na mistrzostwach siłaczy Stali

104 ciężkoatletów Stali zmierzyło się w Bydgoszczy w walce o tytuł mistrza Polski tego zrzeszenia w zapasach i podnoszeniu ciężarów. W dźwiganiu ciężarów Ślązak Kopa w w. średniej ustanowił nowy rekord krajowy wynikiem 110 — 112 kg.

Tytuły mistrzów Stali w podnoszeniu ciężarów zdobyli: kogucia — Betrak 212,5 kg, piórkowa — Fus (Śląsk) 225 kg, lekka — Ścigała (Śląsk) 270 kg, średnia — Kopa 267,5 kg, półciężka — Białas (Śląsk) 280 kg, ciężka—Heidek (Pomorze) 300 kg.

# Odpowiedzi prawnika

**M. K. pow. Sępólno.** Pisze Pani, że podanie w sprawie zmiany klasyfikacji ziemi wysłane do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy w dniu 3.6. rb. Przeydium przesłało w dniu 8.6 rb. do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sępólnie celem załatwienia i pyta Pani dokąd ma się zwrócić, gdyż do dnia 24.6 rb. nie otrzymała Pani żadnej odpowiedzi z Prezydium PRN.

Należy zwrócić się do Prezydium PRN aby możliwie najszybciej sprawę zbadało i wydało decyzję.

**Kurek Bolesław, Więcbork.** Umowę dzierżawy gruntu miejskiego zawarł Pan z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na czas ściśle określony.

Jest rzeczą obojętną z czyjego polecenia i na jakie cele Prezydium MRN grunt powyższy Panu odebrało. Odebranie gruntu stanowi zerwanie umowy dzierżawy, wobec czego zobowiązanym do zapłacenia Panu odszkodowania jest ten, który z Panem zawarł umowę dzierżawy, a więc w danym wypadku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Więcborku.



# RADIO

**ŚRODA, dnia 11 lipca 1951 r.**

5.00 Początek audycji, sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Stylizowana muzyka ludowa. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8,00 Muzyka operowa. 8,30 Audycja dla kolonii i obozów letnich. 8,50 Przerwa. 11,45 Głos mają kobiety. 11.52 Pieśń masowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13,25 Program dnia. 13.30 Muzyka dla wszystkich. 14,30 Proza. 14,45 Pieśń masowa. 14,50 Muzyka polska. 15,30 Audycja dla dzieci. 15,50 Koncert solistów. 17,00 Wiadomości popołudniowe. 17,05 Pogadanka sportowa. 17,15 Koncert orkiestry rozgłośni krakowskiej. 18.00 Felieton. 19.20 Koncert ork. rozgł. wrocławskiej. 19,58 Stan pogody. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,30 Słuchowisko „Entuzjaści". 21.40 Pieśń masowa. 21,45 Życie i walka Feliksa Dzierżyńskiego. 22,00 Muzyka i aktualności. 22,30 Reportaż z turnieju szachowego. 22,35 Muzyka kameralna. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,10 Koncert. 23,55 Muzyka. 23,59 Zakończenie audycji, hymn.



# HUMOR



— Na kogo on tak wymyśla?
— Na swojego dyrektora.
— A gdzie jest ten dyrektor?
— Nurkuje w tej chwili...

(„Ogoniok", Moskwa)


REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, SNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł. za tekstem 4.50 zł. nekrologi 3.— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42

E-II-11190